

Mormoni

„Zrodzili się w Stanach Zjednoczonych (...) jedno z najciekawszych zjawisk XIX w. **Mormonizm jest jedną z tych epidemij religijnych, określanych, jako revivals czyli przebudzenia**, na które ludy anglo-saskie zdają się bardziej wystawionymi, niż inne, z przyczyny lektury Ksiąg świętych bezpośrednio i często odbywającej się społecznie. Pewien roznosiciel wizjoner, Józef Smith, wyłożył ludziom łatwowiernym, w 1830, objawienie, które wiązało Amerykan z rodziną patriarchy Józefa i zwiastowało bliskie ukazanie się Mesjasza. To objawienie przyniesione mu było przez anioła, wyryte pismem egipskim na złotych blachach. Oszustwo znalazło wiarę, mimo swej ordynarności, i nowa sekta po kilku przenosinach założyła w stanie Illinois osadę, zaopatrzoną w wielką świątynię (1841): był to **Kościół Świętych dni ostatecznych**. Nazwano ich także mormonami, ponieważ jeden z rzekomych potomków Józefa, którzy wyemigrowali około 600 przed Chrystusem do Ameryki, miał się nazywać Mormon i zredagować Księgę Świętą sekty, przekład rzekomych tabliczek złotych. Ta księga święta jest niezręcznym plagiatem Biblii i pewnej powieści, ogłoszonej w 1812, gdzie niema ani oryginalności ani talentu; ale zapal religijny nie rozumuje wcale. Tworząc republikę rolniczą i przemysłową, wkrótce zaludnioną przez emigrantów ze wszystkich krajów, mormonowie dali się potulnie prowadzić swojemu „prorokowi”, który, chcąc odnowić obyczaje patriarchalne, upoważnił wielożeństwo (1843). To zgorszyło pospólstwo Illinois, które wymogło uwięzienie Smitha, poczem go uśmierciło (1844). Wtedy pod przewodnictwem ulubionego ucznia Smitha, cieśli Brigham Younga, mormonowie wyemigrowali ku Wielkiemu jezioru Słonemu (w Utah) i założyli tam gród nowy (1847). Kiedy Young zmarł z kolei, w 1877, pozostawił 17 żon, 56 dzieci i fortunę 10 milionów franków (to już świadczy o ingerencji boskiej, dla zwykłego śmiertelnika już jedna żona i dziesięć milionów nijak razem istnieć nie mogą — przyp.). W 1901 wodzem mormonów był Józef F. Smith, bratanek proroka; szacowano liczbę mormonów na 300 tysięcy, nadto około 15.000 rozproszonych w Europie. Ich kult przyjmuje tylko chrzest dorosłych przez zanurzenie całkowite; za przykładem kilku sekt chrześcijańskich pierwotnych, chrzczą „na rzecz umarłych”; Franklin i Linkoln zostali wyratowani w ten sposób z ogni piekielnego” [1]

Mormonów często można spotkać na ulicach naszych miast. Obecnie wielożeństwo jest wśród nich zniesione, lecz faktycznie występuje nadal. Każdy mormon ma obowiązek oddawania 10% swoich zarobków na rzecz Kościoła, poza tym mają obowiązek raz w życiu odbyć „misję” do innego kraju, która trwać będzie 2 lata, w czasie której oddają się ewangelizacji, co sprowadza się głównie do tego, że starają się kaperować nowych członków na ulicach miast. Są to ludzie w większości młodzi, którzy wychodzą tylko do młodych. Jeśli więc zaczepi cię ktoś kaleczący po polsku z amerykańskim akcentem, a przy tym ubrany w garnitur i krawat, to znaczy, że jest to jeden z nich. Chętnie z tobą porozmawia i zaferuje ci bezpłatne lekcje języka angielskiego...

Poligamia

Założyciel sekty dozwalał i praktykował poligamię (miał 49 żon), tym samym nie jest ona sprzeczna z wierzeniami mormonów. W latach 60. zwierzchnicy Kościoła zakazali jednak posiadania wielu żon, zmuszeni naciskami opinii społecznej. Tym niemniej istnieje wiele gmin mormońskich, które nadal żyją w wielożeństwie. Tworzą one odłam sekty, gdyż są zawsze ekskomunikowani przez władze naczelne.

Doniesienia:

Sąd w amerykańskim stanie Utah skazał na pięć lat więzienia Toma Greena, fundamentalistę ze wspólnoty mormonów, jako winnego poligamii. Poligamista ma także



zwrócić stanowi 75 tys. dolarów za bezprawnie pobrane zasiłki rodzinne. 52-letni Green ma pięć żon i 29 dzieci; w odróżnieniu od większości innych mormonów, którzy starają się ukrywać swoje poligamiczne związki, obnosił się ze swoimi. Występował m.in. w mediach, oświadczając, że ma prawo do takiego stylu życia, bo wynika to z jego przekonań religijnych. Powoływał się nawet na konstytucyjną gwarancję wolności religii i wypowiedzi. Greenowi postawiono także zarzut gwałtu na jednej z żon, którą poślubił, gdy miała 13 lat. Ta kwestia ma być przedmiotem odrębnego procesu. [PAP, 25.08.2001.]

Podobna tematyka na: [Mormonism and the LDS Church](#)

Przypisy:

[1] "Orpheus - Historia Powszechna Religij" - Salomon Reinach, Księgarnia F. Hoesicka, Warszawa 1929

(Publikacja: 25-07-2002 Ostatnia zmiana: 04-10-2002)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1427) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1427>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora.

Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl